

PF 2020 (75/2): 211–236

ISSN 0138-0567

Creative Commons (3.0 BY-NC-ND)

<https://doi.org/10.32798/pf.468>

KRISTINA RUTKOVSKA

Instytut Języków i Kultur Regionu Bałtyckiego

Uniwersytet Wileński

[kristina.rutkovska@gmail.com](mailto:kristina.rutkovska@gmail.com)

<https://orcid.org/0000-0002-5789-9972>

## POSTAĆ MARYI W *PUNKTACH KAZAŃ* KONSTANTEGO SZYRWIDA<sup>1</sup>

---

### THE FIGURE OF MARY IN KONSTANTY SZYRWID'S “POINTS OF SERMONS”

**ABSTRACT:** The article is devoted to the analysis of the figure of the Blessed Virgin Mary in Konstanty Szyrwid's postils entitled “Points of sermons,” published in the first half of the 17<sup>th</sup> century in Vilnius. It is the first original work written in Lithuanian in the Grand Duchy of Lithuania and translated into Polish. The paper shows that Mary has a number of personal and symbolic features, and her figure is presented only in the context of reflections on the human and divine nature of Christ. In his sermons, Szyrwid does not use colorful and elaborate expressions concerning Mary, but instead employs various methods of argumentation when presenting her features, often resorts to comparisons and biblical symbolism, and provides an original interpretation of the biblical references cited.

There are numerous studies devoted to the figure of Mary in the texts of Polish sermons. However, the sermons of Szyrwid, an author who wrote in Lithuanian and Polish, have not been used in these analyses. The image of Mary as presented in his work proves that Szyrwid, while faithful to the basic principles of religiosity promoted by the Jesuits, was searching for his own ways of describing the religious phenomena, and managed to paint quite a vivid picture of biblical characters. A preliminary comparative analysis of the image of Mary preserved by Szyrwid in his postil with the one presented in Jakub Wujek's “Postille Minor” has shown many common features pertaining to the Marian

---

<sup>1</sup> Artykuł został opracowany w ramach projektu „Ziemia. Matka. Chleb”, finansowanego przez Komisję Języka Litewskiego i realizowanego w latach 2019–2020. Autorka składa serdeczne podziękowania dr hab. Izabeli Winiarskiej-Górskiej za pomoc i cenne uwagi w trakcie przygotowania tekstu do druku.

devotion in the form fostered by the Jesuits. These introductory comparisons trigger a need of further studies on Szyrwid's work, in order to situate it within the Polish Marian piety, and to determine its contribution to the development of the devotion to the Virgin Mary.

**KEYWORDS:** Blessed Virgin Mary, Marian piety, sermons, Konstanty Szyrwid, Jakub Wujek, Grand Duchy of Lithuania

**SŁOWA KLUCZOWE:** kult maryjny, kazania, Szyrwid, Wujek, Skarga, Wielkie Księstwo Litewskie

Opracowanie niniejsze jest próbą językoznawczej charakterystyki sposobów przedstawienia postaci Najświętszej Maryi Panny (NMP) w *Punktach kazań* Konstantego Szyrwida (1580–1631), wybitnego teologa i kaznodziei jezuickiego, autora kazań przeznaczonych do głoszenia po litewsku i polsku<sup>2</sup>. Problematyka dotycząca motywów, wezwań, deskrypcji i tytułów oraz wizerunków Maryi Panny od dawna cieszy się zainteresowaniem badaczy reprezentujących różne dyscypliny humanistyczne. Zagadnienie to nie było jednak podejmowane w odniesieniu ani do polskich, ani do litewskich kazań K. Szyrwida. Zasługuje ono na uwagę z kilku względów. W kazaniach jezuickich odpowiednio sprofilowane wizerunki Matki Bożej odgrywały wzorcotwórczą rolę, podlegały również silnej aksjologizacji, stając się ważnymi nośnikami w obrębie tzw. języka wartości. Pielęgnowanie pobożności maryjnej było ponadto przedmiotem szczególnej troski zakonu. Jezuita brali bowiem czynny udział w implementacji założeń reformy katolickiej po soborze trydenckim, w dużym zakresie dzięki nim od końca

<sup>2</sup> K. Szyrwid jest uważany za pierwszego litewskiego leksykografa, językoznawcę, który stworzył podwaliny normy języka litewskiego, a przede wszystkim za pisarza uprawiającego twórczość w języku narodowym. Urodził się on prawdopodobnie w 1580 roku, prawie jednocześnie z założeniem Akademii Wileńskiej. Posiadał wszechstronne wykształcenie: studiował w kolegium wileńskim gramatykę, poezję i teologię, retorykę w Dorpacie (Tartu) i Nieświeżu, pobierał nauki z zakresu filozofii w kolegium w Pułtusku. Od roku 1613 aż do samej śmierci (1631) mieszkał i pracował w Wilnie. Wykładał na Akademii Wileńskiej teologię pozytywną i pełnił funkcję kaznodziei w kościele św. św. Janów. W ciągu 10 lat (1610–1611, 1613–1623, z wyjątkiem 1617–1618) głosił kazania po litewsku, a w latach 1617–1618 i 1623–1624 po polsku w kościele św. Kazimierza. Od 1613 roku oprócz pracy w katedrze Pisma Świętego (1613–14, 1619–1622, 1625–1626) pełnił obowiązki prefekta niższych klas (1616–1618) i prefekta akademii greckiej (1620–1621), głosił egzorty dla członków Bractwa Miłosierdzia (1615–1617), kierował Kongregacją Ciała Chrystusowego (1621–1622), był też spowiednikiem i kierownikiem duchownym swoich współbraci zakonnych (1625–1628) oraz doradcą rektora (1616–1619). Swoją ogromną wiedzę uwiecznił w pismach. Najważniejsze z nich to wydany około 1620 roku *Dictionarium trium linguarum*, który doczekał się kilku wznowień, oraz postylla zatytułowana *Punkty kazań*, która ukazała się w dwóch częściach w 1629 i 1644 roku.

XVI wieku dokonało się wzmocnienie kultu NMP w Kościele katolickim (m.in. Pawlak 2005, 2016; Wójcik-Cifoletti 2010; Kiszowski 2014).

W analizie zostały wykorzystane narzędzia badawcze z pogranicza leksykologii i pragmatycznie zorientowanej lingwistyki, która bada uwikłanie kontekstowe i znaczenia z poziomu tekstu. Analiza polega na interpretacji zarówno mikrotekstu, jak i makrotekstu. Odniesienia pozatekstowe zostały zaś ograniczone do minimum. Na językoznawczy ogląd postaci Maryi w *Punktach kazań* składa się zatem analiza tytułów NMP przyjętych w katolickiej tradycji egzegetycznej i dogmatycznej, charakterystyka peryfrastycznych deskrypcji i znaczeń symbolicznych o różnym stopniu ustabilizowania w języku oraz rekonstrukcja wizerunków Maryi, czyli obszerniejszych jednostek opisowych, które są tworzone na paradygmacie retorycznym.

Kategorie opisu *imię, tytuł, deskrypcja (określenie peryfrastyczne)* i *wizerunek* traktujemy wyłącznie jako operacyjne narzędzia interpretacyjne<sup>3</sup>, nawiązujemy do rozróżnień zaproponowanych w dotychczasowej literaturze językoznawczej. W przyjętym przez nas podziale uwzględniamy kilka kryteriów:

- genetyczne (ze wskazaniem, jaka jest motywacja danej nazwy, np. Nowy Testament, doktryna i dogmaty, tradycja egzegetyczna itp., źródła),
- semantyczno-funkcjonalne (jaka jest semantyczna motywacja w połączeniu z funkcją, jaką pełni dana jednostka, np. czy dana jednostka służy do identyfikacji jednostkowej, czy zawiera jakąś dodatkową charakterystykę postaci),
- składniowe (czy dana jednostka funkcjonuje jako składnik wypowiedzenia (tj. nie jest samodzielnym zdaniem), czy też jednostka (w rozumieniu wizerunku) jest wyrażona za pomocą zdania lub kilku zdań).

Imię *Maryja* – jak każda nazwa z kategorii *nomina propria* – służy do identyfikacji jednostkowej, występuje w Nowym Testamencie.

Niektóre tytuły Maryi również są traktowane jak *nomina propria*, stanowią jej oficjalne nazwania, których źródłem jest Pismo Święte, a także doktryna i dogmaty maryjne oraz teologia i tradycja egzegetyczna. Należą one do oficjalnej tytułatury, dlatego tak jak imię służy do identyfikacji jednostkowej. Jako przykład można podać wyrażenie *Matka Boża/Boska*, którego podstawą jest apelatyw *matka*. W Nowym Testamencie *Maryja* określana jest ze względu na swoją

<sup>3</sup> Powyższe rozróżnienie terminologiczne ma charakter roboczy, pozwala jednak na wstępną selekcję materiału językowego. Zaproponowane typy określeń odnoszą się wyłącznie do materiału językowego z *Punktów Kazań*, nie mają charakteru ogólnej klasyfikacji lub typologii. Przy wstępnej kategoryzacji inspirację stanowiły ustalenia przyjęte przez J. Rutkowską (2012) oraz ujęcia stosowane przez polskich językoznawców zajmujących się tą problematyką (m.in. Kucala 1998; Umińska-Tytoń 2000; Migdał 2004; Paluszak-Bronka 2018).

relację z Jezusem jako Jego *matka*, przy czym rzeczownik w Piśmie Świętym występował jako *appellativum*. Przyjęcie nauki i dogmatu o Bożym macierzyństwie Maryi w praktyce oznaczało stabilizację oficjalnego tytułu *Teotókos* (łac. *Dei Genetrix/Genitrix*, pol. *Bogurodzica, Bogarodzica* i wariantów tej nazwy: *Matka Boża, Matka Boska*), który eliptycznie wyrażał nie tyle pierwotną relację matronimiczną, ile wskazywał na jej doktrynalny charakter (jako eliptycznie wyrażoną doktrynę). W tym wyrażeniu rzeczownik *Matka* podlega proprializacji. Podobna zmiana dotyczy wyrazu *parthenos* (*virgo, dziewica, panna*). W odniesieniu do Maryi określenie to w Piśmie Świętym występuje w charakterze nazwy pospolitej. Wraz ze stabilizacją doktryny o niepokalanym poczęciu rzeczowniki *Parthenos* i *Virgo* stały się tytułami Maryi, które tłumaczono na języki narodowe: *Dziewica* i *Panna (Maria)*. Z kolei wyraz *niewiasta*, którym ewangelisci również nazywali Maryję, miał zbyt ogólną treść, by sprawdzić się w funkcji tytułu Maryi, który służyłby do jej identyfikacji jednostkowej. Inne tytuły, jak *Błogosławiona, Najświętsza Maryja Panna*, zawierają w swoim składzie tytuły, które stanowią dodatkowe określenia atrybutów. Z kolei oficjalny tytuł *Matka Kościoła* ma swoje źródło w tradycji egzegetycznej i interpretacji alegorycznej.

Deskrypcje zaś stanowią rozwinięcie i warianty stylistyczne tytułów. Są to dodatkowe nazwania i określenia peryfrastyczne, przeważnie synonimiczne lub bliskoznaczne do tytułów. Mają charakter uzualny, często są wyrazem indywidualnej kreacji, dlatego różny jest także ich stopień upowszechnienia, nie pojawiają się w oficjalnych dokumentach Kościoła. Brak jednak wyrazistych i precyzyjnych kryteriów rozróżniania tytułów i deskrypcji, ponieważ niektóre określenia peryfrastyczne wywodzą się z kultu, są utrwalone w modlitwach i nie mają charakteru doraźnego, a pod względem zawartości treściowej są synonimami nazw oficjalnych panujących w danym okresie (np. *Bogurodzica, Matka Boża, Boża Matuchna* czy *Matka Pana Jezusa*, a współcześnie w kazaniach dla dzieci – *Mama Pana Jezuska*). Cechą wspólną wymienionych jednostek jest to, że zarówno imię, jak i tytuł oraz peryfrastyczne deskrypcje nie są samodzielnymi zdaniem, a jedynie składnikami zdań i wypowiedzi.

Termin *wizerunek* odnosimy do bytu semiotycznego bardziej złożonego formalnie (w porównaniu do deskrypcji czy tytułu), który wyodrębniamy na poziomie tekstu. Jest to rodzaj słownej charakterystyki postaci budowanej na paradygmacie retorycznym<sup>4</sup>. Kreowanemu wizerunkowi odpowiada po-

<sup>4</sup> Wzorem było tu oratorstwo hagiograficzne, w żywotach i legendach o świętych. Jak pisze K. Kiszowski (2014, s. 156) o kazaniach maryjnych P. Skargi, konstruując „portret chwalonego bohatera, czerpano argumenty z motywów, takich jak pochodzenie, okoliczności towarzyszące jego narodzinom, sposób życia, cechy wyglądu zewnętrznego, walory duchowe, dokonane czyny, wreszcie wydarzenia wokół jego śmierci i pogrzebu, etc”. Podobne schematy stosuje także K. Szyrwid.

stulowany przez kaznodzieję obraz mentalny postaci, przypisany jest do niego zbiór sądów, w tym sądów wartościujących i ocen związanych z przedstawianą osobą. Wizerunek pod względem formalnym jest zatem jednostką tekstu, obejmuje samodzielne zdania, ma motywującą retoryczną. Jest jednostką użyteczną do budowania znaczeń symbolicznych, wzmacnia przekaz na poziomie aksjologicznym.

W zorientowanych pragmatycznie pracach językoznawczych za kategorię interpretacyjną uznaje się także kontekst. Jak wspomniano, odniesienia pozatekstowe w niniejszym artykule zostały ograniczone do minimum. Konieczna wydaje się jednak krótka charakterystyka postylli K. Szyrwidy, ponieważ formalne właściwości dzieła i jego stylistyczne wykładniki stanowią współczynnik modelujący sposób przedstawienia obrazu Maryi w kazaniach autorstwa jezuity.

*Opus magnum* litewskiego autora reprezentuje postyllę, czyli gatunek religijnego piśmiennictwa użytkowego, prymarnie przeznaczonego dla kaznodziejów, popularnego (zwłaszcza w Kościołach protestanckich) także wśród wiernych<sup>5</sup>. Postylle katolickie, które w Polsce zaczęto drukować pod koniec XVI oraz w XVII wieku, wykorzystywano głównie jako kompendia dla duchownych, na potrzeby ich kształcenia poszerzano też aparat naukowy (Komorowska 2015; Pawlak 2016). Z założenia łączono homiletyczne objaśnienia czytań liturgicznych z nauczaniem katechizmowym i parenezą chrześcijańską. Postylle zawierały zatem materiał dwojakiego rodzaju: po pierwsze, naukowo-instruktażowy dla kaznodziejów oraz po drugie, gotowe kazania do wykorzystania lub służące do inspiracji. Kazania skonstruowane były metodycznie, realizacja funkcji formacyjnej (kerygmaticznej) wśród wiernych wymagała profilowania treści pod kątem poziomu słuchaczy. Pomijano zatem zawile wywody teologiczne i polemiczne, wzmacniano argumenty skryptystyczne, rozwijano także naukę katechezy i prawd wiary, interpretację anagogiczną, przede wszystkim jednak zwracano uwagę na naukę moralną, rozwijanie duchowości. Kolejność i układ treści w kazaniu odzwierciedlały ich hierarchię, nadrzędną pozycję zawsze zajmowała egzegeza perykopy i tzw. napominanie, wyrabianie cnót chrześcijańskich. Dla duchownych katolickich kazanie było podstawowym środkiem realizacji urzędu nauczycielskiego Kościoła, dla wiernych zaś zasadniczym źródłem wiedzy o Piśmie Świętym i jego interpretacji, podstawą nauczania kościelnego. Kazania miały istotny wpływ na kształtowanie nie tylko duchowości, ale szerszego horyzontu kognitywnego wiernych, rolą kaznodziejstwa było kształtowanie fundowanej religijnie postawy życiowej, wyrabianie określonego światopoglądu i ogólnej

<sup>5</sup> Literatura poświęcona postylmom jest obszerna i wielodziedzinowa. Wymienienie nawet podstawowej literatury przedmiotu zajęłoby zbyt wiele miejsca (szerz. zob. m.in. Kolbuszewski 1921; Maciuszko 1987; Komorowska 2015).

perspektywy poznawczej. Z pomocą kazań wpajano wiernym określony sposób myślenia i mówienia nie tylko o sprawach wiary, ale o całej otaczającej człowieka rzeczywistości.

Pomimo wymogów formalnych dotyczących układu perykop i kazań według kalendarza liturgicznego oraz podporządkowania treści oficjalnej doktrynie i tradycji egzegetycznej autorom pozostawiano swobodę w zakresie rozwijania kazań w ramach zasad retoryki kościelnej, mód stylistycznych epoki i zdolności autora. Kazania towarzyszące perykopom przybierały zazwyczaj kształt obszernych tekstów ciągłych, nierzadko o znacznych walorach artystycznych. Na tym tle postylla K. Szyrwida zaskakuje, jego kazania bowiem zostały ujęte w punkty oraz podpunkty<sup>6</sup>. Myśl podstawową jezuita objaśniał zwięźle, natomiast treść kazań wykladał właśnie w mniej lub bardziej rozbudowanych punktach i podpunktach. Taki sposób organizacji treści sprawia wrażenie rygorystycznego porządku myślowego, ale też przewagi treści nad formą i poskromienia ozdobności stylu. Autor skupił się na objaśnieniach i argumentacji, w dowodach powoływał się na argumenty skrypturystyczne, które ilustrował cytatami biblijnymi, odwoływał się do autorytetów Kościoła, filozofów, a także do dzieł literatury klasycznej. Treść każdego z punktów przedstawiał krótko w języku łacińskim także na marginesach, aby udostępnić zawartość dzieła także tym, którzy językiem litewskim i polskim nie władali biegle (szerzej zob. Rutkovska 2018). K. Szyrwid podkreślał, że opracowane przez niego streszczenia kazań mogły być samodzielnie rozbudowywane i uzupełniane przez księży. Z założenia zatem kazania litewskiego jezuita przybierały ascetyczną formę tzw. tekstu partytury, który wymagał samodzielnego rozwinięcia przez użytkownika książki. W związku z tą nietypową formą postylli K. Szyrwida za dystynktywne cechy stylu *Punktów kazań* należy uznać właśnie ascetyzm i skrótowość wynikające z selekcji treści i wyboru najistotniejszych wątków i kwestii, co może zaskakiwać w kontekście stylistycznych upodobań epoki baroku, tendencji do amplifikacji, hiperboli czy konceptu (Pawlak 2005).

W kontekście podjętego tematu dotyczącego sposobu przedstawiania Maryi w postylli K. Szyrwida rodzi się jednak pytanie, czy wspomniana eliptyczność i asceza stylistyczna nie rzutują niekorzystnie na sposób ukazania postaci NMP. Aby uzyskać odpowiedź na tak sformułowane pytanie, właściwości stylistyczne uznano za współczynnik uwzględniony w analizie, a Szyrwidowy sposób prezentacji Maryi w *Punktach kazań* został porównany z Jej wizerunkiem zarysowanym we wcześniejszej postylli Jakuba Wujka. Uwzględnione zostały też powiązania tekstu K. Szyrwida z tekstami Ewangelii i cytatami biblijnymi, którymi kaznodzieja litewski wzmacniał

---

<sup>6</sup> Postylla powstawała w czasie ciężkiej choroby K. Szyrwida, z obawy, że nie uda się dokończyć dzieła, autor zdecydował się na spisanie jedynie punktów (Rutkovska 2013, s. 206).

swoje twierdzenia. Taki tok analizy pozwolił lepiej zrozumieć kazania oraz jednocześnie wykryć pochodzenie figur retorycznych: niektóre z nich zostały zainspirowane Pismem Świętym, inne zaś były wynikiem samodzielnych rozważań autora.

## **Liturgiczno-kościelny aspekt obrazu Maryi w *Punktach kazań* K. Szyrwida**

Jerzy Bartmiński (2007, s. 189) zwraca uwagę, że w polszczyźnie pobożność maryjna rozwijała się w trzech podstawowych wymiarach i kręgach: liturgiczno-kościelnym, narodowo-masowym oraz ludowym. W każdym osiągnęła wyrazistą manifestację. Podkreślić trzeba, że K. Szyrwid kreśli wizerunek Maryi właśnie w aspekcie liturgiczno-kościelnym, budowany jest on systematycznie głównie na podstawie Biblii. Kolejność odsłon kreowanego obrazu NMP wynika z układu rozdziałów, który – jak przystało na postyllę – jest zgodny z kalendarzem liturgicznym. W *Punktach kazań* postać Maryi wyraźnie ukazuje się tylko w sześciu kazaniach:

1. w kazaniu *Na trzecią niedzielę Adwentu*, poprzedzonym fragmentem z Ewangelii wg św. Jana 1, 19–28, gdzie jest mowa o świadectwie Jana Chrzciciela i oczekiwaniu na Mesjasza, który ma przyjść (PK 69–121),
2. w kazaniu *W niedzielę po Bożym Narodzeniu*, poprzedzonym fragmentem z Ewangelii wg św. Łukasza 2, 33–40, gdzie jest mowa o prorocत्वach Symeona i przepowiedanej misji Chrystusa (PK 163–194),
3. w kazaniu *W niedzielę pierwszą po Trzech Królach*, poprzedzonym fragmentem z Ewangelii wg św. Łukasza 2, 42–52, gdzie jest mowa o tym, jak Jezus naucza w świątyni i o poszukujących go rodzicach (PK I 195–213),
4. w kazaniu *W niedzielę wtórą po Trzech Królach*, poprzedzonym fragmentem z Ewangelii wg św. Jana 2, 1–12, gdzie jest mowa o weselu w Kanie Galilejskiej. W Ewangelii Maryja przedstawiona jest jako część wspólnoty, jest Ona obecna na początku działalności misyjnej Chrystusa (PK I 214–235),
5. w kazaniu *Na niedzielę wtórą Postu*, poprzedzonym fragmentem z Ewangelii wg św. Mateusza 17, 1–10, gdzie jest mowa o przemienieniu Jezusa na górze Tabor (PK II 21–42),
6. w kazaniu *Na piątą niedzielę Postu*, poprzedzonym fragmentem z Ewangelii wg św. Jana 8, 46–59, gdzie jest mowa o próbie ukamienowania Jezusa (PK II 108–143).

Podstawą wizerunku NMP są wymienione perykopy oraz przyjęta dla nich tradycja egzegetyczna. Właśnie układ i treść czytań decydują o sposobie ukazania Maryi. W *Punktach kazań* Jej postać nie dominuje, nie pojawia się Ona jako samodzielna i główna bohaterka kazań, zawsze występuje w kontekście rozważań o osobie Chrystusa. Taki sposób przedstawiania osoby Maryi – co trzeba podkreślić

– jest uzasadniony historycznie, w kazaniach tego czasu, które według zaleceń miały polegać przede wszystkim na interpretacji Pisma Świętego, właśnie takie miejsce przypisywano NMP (por. Napiórkowski 2016, s. 65)<sup>7</sup>.

Można zaryzykować stwierdzenie, że Jej postać w kazaniach przedstawia się dość skromnie, kaznodzieja stopniowo odsłania obrazy, w których ukazuje Maryję wspierającą swojego Boskiego Syna w dziele zbawienia, jako Matkę Boga i ludzi. Ponieważ kazania K. Szyrwida nie obejmują całego cyklu rocznego, nie znajdujemy w *Punktach kazań* homilii typowo maryjnych, poświęconych wyłącznie osobie NMP, co tylko potęguje u czytelnika wrażenie ich skrypturystycznego i chrystocentrycznego ukierunkowania.

### Tytuły i deskrypcje Maryi w *Punktach kazań* K. Szyrwida

Najświętsza Maryja Panna w kazaniach jezuita nie jest określana za pomocą barwnych i wyszukanych stylistycznie deskrypcji, dominują nazwy dość jednorodne i utrwalone w tradycji. Najwięcej poświadczeń ma wyraz *Matka* (50), do częstych określeń należy *Panna* (29), nieco rzadziej jest używane samo imię *Maryja* (13). Mają one źródło w Nowym Testamencie, jednak nie tworzą tam związków jako tytuły. Dwa ostatnie określenia w *Punktach kazań* nigdy nie występują pojedynczo, zawsze wchodzi w skład tytułów ustabilizowanych w tradycji Kościoła: *Panna Maria*, *Panna Najświętsza*, *Najświętsza Panna Maryja*. Należą one do grupy tytułów o funkcji nazw własnych, wyodrębnionych ze względu na Jej rolę, atrybuty lub należną Jej godność. Jedynie określenie *Matka* (wyraz o bezpośredniej proveniencji nowotestamentowej) pojawia się samodzielnie, chociaż zazwyczaj towarzyszą mu również dodatkowe określenia, czasami bardzo rozbudowane:

<sup>7</sup> Egzegeza typologiczna (tropologiczna) zakładała łączenie treści Starego i Nowego Testamentu, co dotyczy również osoby Najświętszej Maryi Panny, przez co liczba biblijnych miejsc, które tradycja egzegetyczna odnosi do Maryi, jest większa, bo wykracza poza Nowy Testament. Wychodząc poza sens dosłowny, można wskazać siedem takich miejsc ze Starego Testamentu. Są to: Protoewangelia – Niewiasta i Jej potomstwo miażdżące głowę węża: Rdz 3, 15; Arka i Namiot Spotkania – Maryja jako miejsce spotkania Jahwe ze swoim ludem: Wj 40, 2–3; Służebnica Pańska: Est 4, 17; 2 Sm 14, 6–19; Rt 2, 13; Jdt 11, 5; Matka Emmanuela: Iz 7, 14; Córa Syjonu (rozumiana też jako personifikacja Jerozolimy): Iz 1, 8; 3, 16; Za 9, 9; Reszta Izraela: Ez 9, 14; Iz 6, 12–13; Jr 52, 15; Rodząca: Mi 5, 1–43 (Napiórkowski 2016, s. 42–43). Pełniejszy obraz Najświętszej Maryi Panny znajdujemy w księgach Nowego Testamentu. Teksty mówiące o Matce Jezusa nie zajmują w nim wiele miejsca (jest to zaledwie 20 perykop ewangelicznych), są jednak bogatsze treściowo. W odróżnieniu od Starego Testamentu w Nowym Testamencie znajdują się teksty poświęcone Matce Chrystusa, które możemy rozumieć w sensie dosłownym. Są to: Mt 1, 2–17; 1, 18–25; Mk 3, 31–35; 6, 1–6; Łk 1, 26–38; 1, 39–56; 2, 4–20; 2, 21–39; 2, 41–55; J 2, 1–11; 19, 25–27; Dz 1, 14; 2, 1–4; Ga 4, 4–5; Ap 2, 7; 11, 1–15; 11, 19; 12, 1–17; 20, 1–3 (Napiórkowski 2016, s. 45–46). Do wielu z tych miejsc odwołuje się też K. Szyrwid w swoich kazaniach i znaczenie przytaczanych przez niego symboli można zrozumieć poprzez analizę odniesień do Nowego i Starego Testamentu.



*Matka Boża, Panna Maria matka Pana Jezusowa*. Inne sposoby nazywania Maryi należą do rzadkości, tylko raz w tekście polskim wystąpił wyraz *rodzicielka*, także jednostkowe poświadczenie ma pochodzące z cytatu biblijnego określenie *służebnica Pana* z przydawką wyrażoną rzeczownikiem, a nie przymiotnikiem *służebnica \*Pańska*. Potwierdza się teza zakładająca, że w tytułach tych wyrażone zostały takie cechy Maryi, jak macierzyństwo i dziewictwo (panieństwo), które przez towarzyszące tym nazwom tytuły (*Matka Boża* i *Najświętsza*) są związane z dwoma innymi tytułami określającymi atrybuty Maryi: świętość i Jej szczególnie udział w Bożym planie zbawienia. Są to więc różne zestawienia polskich tłumaczeń tradycyjnych tytułów przyznanych Maryi – *Teotókos*, a raczej łac. *Sancta/Beata Dei Genetrix (Genetrix)*, *Sancta et Immaculata Virgo*, *Beata Virgo Maria* itp., które polszczyzna wyrażała za pomocą utrwalonych tytułów *Matka Boża, Matka, Panna Maria matka Pana Jezusowa* czy *rodzicielka* i innych. Tytuły w kazaniach K. Szyrwida pełnią ważną funkcję, są swego rodzaju operatorami oraz wyrażeniami motywującymi rozbudowane deskrypcje i obszerniejsze wizerunki. Jednak podkreślić trzeba, że kaznodzieja wprowadza wyłącznie tytuły utrwalone w tradycji, nie tworzy na ich bazie rozbudowanych deskrypcji. Wprowadzanie wyrażen ustabilizowanych, a nawet jednowyrazowych określeń takich jak *Matka*, które występują w ewangeliach, można interpretować w kategoriach przejawu skrypturyzmu w warstwie stylistycznej.

## **Profilowanie postaci Maryi w wizerunkach w *Punktach kazań* K. Szyrwida**

W postylli K. Szyrwida dominują jednostki wyrażone za pomocą złożonych jednostek semiotycznych, mianowicie wizerunków – obrazów. Ich zrozumienie jest możliwe za pomocą analiz kontekstowych, które obejmują treści wypowiedziane wprost, *expressis verbis*, jak i sugerowane, ustalone interferencyjnie. Odtworzenie postaci Maryi w kazaniach litewskiego jezuita wymaga przyjrzenia się dokładniej obrazom kreślonym za pomocą szeregów argumentów. W kreowanym słowem obrazie kaznodzieja dokonywał selekcji cech, eksponował jedynie wyraziste i istotne, które podlegały aksjologizacji, często posługiwał się antynomią, przez co wzmacniał wywód i naukę moralną, ponadto obrazy służyły do ożywienia i urozmaicenia stylistycznego kazań. Aby wytworzyć w umysłach słuchaczy pożądaną obraz Maryi, K. Szyrwid korzysta z retorycznej argumentacji, której trudno zaprzeczyć i którą trudno odrzucić, co ułatwia proces interioryzacji treści. Zgodnie z konwencją epoki w kazaniach o tematyce maryjnej pojawiają się argumenty dotyczące pochodzenia, nadzwyczajnych znaków wokół narodzin, wiedzy, usposobienia, w tym wypadku pojawia się wyliczenie

cnót Maryi w ogólności lub/i szczególne uwzględnienie *castitas* (czystości) oraz *miracula* (cudów) (por. Kiskowskiak 2014, s. 156).

### **Maryja w aspekcie pochodzenia społecznego – kobieta ze społecznych nizin (w wymiarze historycznym)**

Po raz pierwszy u K. Szyrwiada obraz Maryi pojawił się w kazaniach adwentowych w kontekście rozważań o tym, dlaczego świat nie chciał uznać Chrystusa za Mesjasza. Zgodnie z tematyką adwentową kaznodzieja przypominał ziemskie pochodzenie Jezusa, uwzględniając Jego historię ziemską opisaną w Nowym Testamentie. Jednocześnie zasugerował, że jest ona niewystarczająca, pełne rozumienie tej historii wymaga dodatkowej interpretacji, która nada prawdziwy sens wydarzeniom.

(...) widzieli iż Chryst[us] iest ubogim, z małego miasteczka Nazarethu, oycą iego, iako mni mali podlego ciele Iosepha, matkę Marią także według świata nie wielką ani przed ludźmi na ten czas znaczną (PK I 74)<sup>8</sup>.

W aspekcie społecznym Maryja została pokazana jako matka ze społecznych nizin, która nie ma zindywidualizowanych i wyraźnych cech osobowych, podkreślone zostało jedynie Jej pochodzenie i przynależność do niższego stanu społecznego. Presuponuje jednak, że w odwróconej perspektywie, tj. w dyskursie wiary, którego rozumienie nie jest powszechnie dostępne, Maryja należy do stanu wysokiego, jest wręcz kimś wyjątkowym, ludzką Matką Boga, to właśnie czyni Ją wyjątkową istotą.

Kluczowe są dwa określenia *widzieli – jako mni mali*, które są jednostkami należącymi do swego rodzaju metajęzyka ówczesnego dyskursu epistemicznego, a raczej sygnałami współlistnienia dwóch dyskursów i – chciałoby się powiedzieć – dwóch logik. Wyrażają one myśl, że dyskurs wiary ma swój porządek i własną logikę, które często przeczą porządkowi wiedzy budowanej na potocznym doświadczeniu, czyli na tym, co widać.

W dalszych partiach odwołuje się do kwestii poznania w dyskursie wiary, które polega na odkryciu i zrozumieniu na podstawie znaków prawdy ukrytej. Akt duchowego poznania polega na „rozważaniu tajemnic”. K. Szyrwid skłania wiernych właśnie do rozważania tajemnic narodzenia Chrystusa i przyszłego zbawienia dość często, a symboli do kreślenia trudu przy ich pojmowaniu sam poszukuje w tekście Pisma Świętego. Rozmyślanie o rzeczach duchowych określa on jako perły (Mt 13,45), kamienie drogie, chleb żywota (Prz 2, 4–5; Mt 5, 4; Ap 2, 7), coś

<sup>8</sup> Przy podawaniu cytatów została zmodernizowana pisownia, ale zachowane podstawowe cechy językowe zabytku.

niewidocznego, głęboko ukrytego w morzu, w roli (Kol 2, 3), którą należy przekopać i potrzeba ku temu wielkiego wysiłku.

Wypowiedź kaznodziei zawiera sugestię, że rozumienie znaków w dyskursie wiary jest umiejętnością, która wymaga wysiłku, co również kryje przekonanie o wyższości, większej wartości poznania rzeczy w dyskursie wiary niż wiedzy ziemskiej płynącej z obserwacji. Wyjątkowi są także ci, którzy mają moc rozumienia i interpretowania znaków rzeczywistości duchowej<sup>9</sup>. Tu, wielokrotnie przywołując przykład Maryi i Józefa, stwierdza, że wszyscy są równi. Osobom z niskich stanów przypisuje się stereotypowo także ubóstwo umysłowe. Obraz Maryi nakreślony przez K. Szyrwida przeczy takiemu mniemaniu. Kaznodzieja wskazuje na takie cechy osobowe, jak mądrość, roztropność, sprawiedliwość i czujność (w zn. 'roztropność, uważność, baczenie'), które ludzie zazwyczaj przypisują znamienitym jednostkom z najdoskonalszych rodów, utrzymując, że ci z urodzenia mają większą skłonność do cnót i umysły bystrzejsze niż biedacy.

Cecha ubóstwa Maryi i Józefa była wykorzystywana jako argument w nauce moralnej, czyli potępieniu pychy i błędów z sądenia na podstawie mylnych przesłanek, takich jak niski stan, ubogi strój. Z tych właśnie powodów żydowscy kapłani nie chcieli uznać Jezusa za Mesjasza.

### **Maryja w aspekcie wiedzy i zdolności poznawczych – istota świadoma i kontemplująca (tzw. *disciplina*)**

Narodziny Jezusa w kategoriach religijnego dyskursu wiary to Wcielenie Boga, nazywane w nim *tajemnicą Wcielenia*, co oznacza, że wymaga uznania za prawdę na mocy wiary. W interpretacjach narodzin Jezusa K. Szyrwid mówi prostym, obrazowym językiem. Podkreśla, że nie każdy umiał rozpoznać w nim Mesjasza. Potrafili to natomiast Jego ziemscy rodzice – Maryja i Józef, którzy rozumieli logikę Bożego planu względem ludzi. Kaznodzieja znakomite przymioty umysłowe odnosi do Jezusa, ale sugeruje, że przysługują one Maryi, a także Józefowi. Kaznodzieja eksponuje, że Maryja i Józef, choć biedni, to mieli cnoty roztropności, mądrości i bacności.

Lecz wysokie wrodzenie, bogactwa, odzienie, nie wiele flują do rządu dobrego, ieśli niemasz cnot ktorych zwierzchność potrzebuje, mądrości, rostopności, sprawieliwości, czuyności, y innych takich. Co po odzieniu do rządu, nie odzienia ale głowy mądrey potrzeba do niego. Zidzi tedy bardzo bładzili Iana

<sup>9</sup> W metajęzyku staropolskiej hermeneutyki znaki i sygnały nazywano *Bożymi tajemnicami, cudami, dziwami, cudownymi* lub *dziwnymi rzeczami*. Umiejętność rozumienia symbolicznego języka Boga, którego prawdziwe znaki były ukryte przed większością, nazywane czytaniem – *czcieniem* (w zn. 'rozumienie'), *wykładaniem* (*Bożych tajemnic*). Zagadnienie to wykracza poza temat artykułu.

osobliwie dla okazały rodziny chcąc za Mesiasza obrać, a Chrystusa dla ubóstwa odrzucić (PK I 76).

K. Szyrwid podkreśla, że wyjątkowe przymioty umysłu i ducha Maryi i Józefa nadają im wiarygodności, dzięki nim nie popełnili błędu kapłanów żydowskich i trafnie rozpoznali Mesjasza. W kilku kolejnych fragmentach kazań Maryja jest przedstawiona jako osoba podziwiająca takie cechy Chrystusa, jak: dojrzałość, mądrość, boskie pochodzenie, zdolność do bycia królem, które On posiada od razu po narodzeniu. Obserwuje te cechy razem z Józefem:

Ist tedy czemu się dziwować przy narodzeniu Pana Iezusowem, byleśmy chcieli uważać, iako się dziwował Józef y Panna naświętsza (PK I 170).

Rozważanie to nazywa *darem*. Użycie tego wyrażenia kryje sugestię o wyjątkowej wartości postawy poznawczej polegającej na uważnym rozpoznawaniu Bożych tajemnic i ich kontemplacji. Daru rozważania doświadcza też Maryja wspólnie z Józefem, Maryja rozmyśla nie tylko o cudownym narodzeniu Chrystusa, ale też o tajemnicach zbawienia ludu, co podkreśla K. Szyrwid poprzez odniesienie do odpowiedniego fragmentu Ewangelii wg św. Łukasza. Zrozumieć jego zwięzłe przytoczoną myśl można, tylko studiując bardziej rozbudowany tekst biblijny, do czego prawdopodobnie zachęca autor księży lub wiernych:

Panna tedy naświętsza y Iozef iż mu się dobrze przypatrowali, przeto się dziwowali, y wielki z tego rozmyślenia pożytek otrzymali. <Zachowała bowiem wszystkie słowa, rozważając je w sercu swoim (Łk 2,19)> (PK I 190).

Maryja usiłuje zrozumieć istotę narodzenia Mesjasza i zbawienia, jest osobą tajemniczoną już wcześniej przez anioła, więc nie jest zdziwiona, lecz raczej doświadcza łaski utwierdzenia się w swoich przekonaniach i wierze, kontempluje tajemnice narodzenia i przyszłej misji swojego Syna-Boga. W tych kontekstach określana jest jako *Panna naświętsza*, co tylko wzmacnia argumentację o wysokiej wartości łaski (*daru*) rozumienia Bożego planu. K. Szyrwid podkreśla, że ogłada, mądrość i roztropność nie zawsze idą w parze z dostojnym strojem, bogactwem i wysokim urodzeniem. Na zasadzie uogólnionej sentencji do osób wysokiego stanu kaznodzieja kierował słowa nagany, że „rządzeniu” (tj. postępowaniu) i władzy (*zwierzchności*) potrzeba odpowiednich przymiotów umysłowych, nie zaś pozorów i fałszywych oznak wspaniałości. Ubodzy ze słów mogą czerpać pociechę, otwarcie się na Boże tajemnice dostępne jest wszystkim, Boża prawda nie zna ograniczeń stanowych. Tak więc człowiek ubogiego stanu tak jak Maryja może być uczestnikiem Bożego planu. Jest to wyraźna zachęta, by każdy, kto słucha słów Pisma Świętego, otworzył się na ich szczególny sens, poszerzył swoje poznawcze władze. Wzorem dla każdego ma się stać postawa Maryi.

## Maryja w aspekcie swej wyjątkowości – jedyna osoba godna dopuszczenia do Bożego planu zbawienia

K. Szyrwid sugeruje, że za sprawą wyjątkowych przymiotów ducha i umysłu Maryja została wybrana przez Boga na swoją matkę. Szczególną więź z *sacrum* w dyskursie teologii i języku wiary nazywa się *doznaniem łaski* (choć kaznodzieja w tym miejscu nie używa tego wyrazu). Na nadnaturalną logikę wskazuje nie-naturalna sekwencja zdarzeń, która pojawia się w wywodzie kaznodziei: oto Syn stworzył sobie Matkę, która ma mu pomóc wypełnić Jego plan zbawienia ludzkości. Wybór prostej kobiety na matkę przeczy zdroworozsądkowej logice ludzkiej, dla słuchaczy kazania ma być jasnym dowodem działania logiki Boskiej. W argumentacji K. Szyrwid nie sięga po język teologii, ale po retorykę. Wybór matki przez Syna-Boga wyraża przy użyciu czasownikowego zwrotu *obrać (sobie) matkę, obrać sobie za matkę*. Wartość semantyczna czasownika *o/brać* i jego walencja pozwalają hierarchizować wartość argumentów. W powyższym zdaniu jako podmiot działający (agens) występuje rzeczownik *Jezus*, odbiorcą czynności (pacjensem) jest *Maryja*. Przy odwróceniu argumentów to rzeczownik *Maryja* występuje jako agens, a w funkcji pacjensa *Jezus*. W ten sposób podkreślone zostaje, że Maryja nie była biernym narzędziem, także Ona dokonała wyboru.

Ten się narodził, który sam matkę stworzył, y taką obrał, iakiey chciał. Dotąd żaden syn nie obrał sobie matki. Bo gdyby to miał syn w swojej mocy, każdy by obrał sobie za matkę krolową, a tak żadna prosta niewiasta i uboga syna by nie miała (PK I 167–168).

W rozważaniach K. Szyrwida niejednokrotnie pojawia się stwierdzenie o równości wszystkich ludzi wobec Boga, niezależnie od ich stanu i pochodzenia. Kaznodzieja powraca do kwestii prostego pochodzenia Maryi, by znów uwypuklić sens o Bożym planie związanym z Jej osobą. Tu znów kaznodzieja ucieka się do retoryki i przekonuje, odwołując się do powszechnej zgody, że gdyby syn miał możliwość wybierania sobie matki, to wybrałby bez wątpienia najlepszą z możliwych, którą ilustruje figura królowej. K. Szyrwid próbuje nawet to uogólnić. Twierdzi, że gdyby dzieci mogły wybierać sobie matki, prosta kobieta nie miałaby szansy na posiadanie syna. W wymiarze duchowym (przy założeniu prawdziwości takiej tezy) tylko matkom dobrze urodzonym dane byłoby doświadczenie bliskości z Panem, tylko one mogłyby służyć zbawieniu.

## Maryja w aspekcie swoich wyjątkowych działań w sferze sacrum – zgoda na współuczestniczenie w Bożym planie zbawienia

W tym aspekcie Maryja została ukazana przez pryzmat przynależącej jej (jak każdej istocie ludzkiej) wolnej woli, dzięki której miała możliwość wyboru swojego losu. Istotną teologicznie kwestię wolnej woli Maryi i Jej zgody na współpracę w dziele zbawienia autor *Punktów kazań* nazywa *dobrą wolą*. Wyrażenie z przymiotnikiem (*czyjaś*) *dobra wola* konotuje treści wartościowane dodatnio. Wzmacnia wizerunek Matki Bożej jako osoby życzliwej ludziom. Kluczowe dla tej kwestii jest zdanie: *Nie tylko syn matkę, ale y matka syna obrała z swoiey dobrej woley*. O różnym uhierarchizowaniu treści czasownika *obrać* w wypowiedzeniu (ktoś) *obrał* (*kogoś*) (*na coś, kogoś*) w zależności od argumentów była już mowa. Czasownik ten występuje, gdy mowa o wyborze Matki przez Boga i wyborze Maryi, tj. Jej zgodzie na współdziałanie w zbawieniu ludzkości. Pozwala to ukazać wzajemny wybór Matki i Syna. Paradoksalnie jednak zgoda, którą uznajemy za przejaw dobrej woli i życzliwości, wiązała się z uznaniem przez Maryję swojej podrzędnej pozycji jako matki względem Jezusa jako swojego Dziecka. K. Szyrwid te zawilości teologiczne tłumaczy przy użyciu prostych argumentów oraz słownictwa potocznego.

Nie tylko syn matkę, ale y matka syna obrała z swoiey dobrej woley. Abowiem Panna Maria matka Pana Iezusowa, usłyszawszy od anioła, iaki się miał z niey syn narodzić, gdyby tylko sama chciała na to zezwolić, abo wolą swoię ku temu nakłonić, tak uczyniła, gdy one słowa wyrzekła: «Otom służebnica pańska, niech mi się zstanie według słowa twego (Łk 1, 38)». Temi słowy obrała sobie syna Bożego za syna, którego by porodziła. Iaki to dziw? Ktora kiedy od wiekow matka obrała sobie syna, którego by według woley swoiey porodziła? Iakieby sobie syny obierały matki, kiedy by to w mocy miały? Każda by chciała rodzić krolewica, ksiązę, wielkiego rodu. Żadnego by prostego dziecięcia, ubogiego, sieroty nędznego świat nie miał. Lecz iedney samey Pannie Maryey dany jest ten przywiley (PK I 168–169).

W wypadku Maryi K. Szyrwid prawo do okazywania wolnej woli i dokonywania wyboru łączy z przyzwoleniem na podporządkowanie, posłuszeństwo i pokorne przyjmowanie losu. Cytuje słowa z Ewangelii wg św. Łukasza, w których Maryja nazywa siebie *służebnicą Pańską*. Myśl zasadnicza, że pokorna służba Bogu jest Jej wyborem, zawiera się w znamienych wyrażeniach *zezwolić, abo wolą swoię ku temu nakłonić*, które stanowią kontekst dla słów wypowiedzianych podczas zwiastowania.

## **Maryja w aspekcie swojej wyjątkowej relacji pokrewieństwa z Jezusem (jednocześnie matronimicznej i filiacyjnej)**

W rozważaniach o ludzkiej i boskiej naturze Chrystusa K. Szyrwid ucieka się do dość zawiłych wywodów, które w zbiorze doktrynalnych wypowiedzi Kościoła zostały określone mianem „paradoksalnych przymiotów Syna człowieczego” (Głowa, Bieda 1998, s. 244–245). Kaznodzieja tłumaczy, że Maryja urodziła człowieka, który ze względu na swoją boską naturę jest jej ojcem i stwórcy. Z kolei będąc jednocześnie córką ojca, Maryja ma być mu posłuszna, darzyć go czcią i szacunkiem. W niewyrażonej wprost hierarchii relacja boska jest ważniejsza.

Narodził się z takiej matki, która jest wespół y matką oycy swego y córką syna swego. Bo Chrystus według Bostwa jest stwórcy, y przeto oyciec Panny Maryey, y tak jest ona corką syna tego, którego porodziła. O jakiz to dziw? (PK I 169).

Wyjątkowość jej statusu podkreśla pytanie retoryczne umieszczone na końcu wywodu, w którym podkreśla, że należy to uznać za cud (*dziw*). Relacja Maryi i jej Syna-Boga jest zrozumiała tylko w dyskursie i logice wiary.

## **Maryja w aspekcie swojej cudownej cielesności – dziewiczego poczęcia i narodzenia Syna bez naruszenia dziewictwa**

Motywy wielokrotnie pojawiającym się w kazaniach K. Szyrwid w kontekście cudownego macierzyństwa Maryi jest dziewictwo Matki Bożej. Jest to jej najważniejszy atrybut, ukazywany w kategoriach cudu, w którym ziściły się słowa prorocstwa Starego Testamentu, Księgi Izajasza, w której zawarte jest jedno z pierwszych prorocत्व mesjańskich, ogłoszone przez Izajasza do króla Achaza w roku 734 przed Chrystusem, zapowiadające dziewicze poczęcie i narodzenie Mesjasza:

Narodził się z Panny. I to nowa rzecz od początku świata nigdy nie widana. <Oto Panna pocznie y porodzi syna (Iz 7,14)> (PK I 169).

Cecha dziewictwa Matki Bożej to najwyżej ceniona cnota, jawi się jako czystość w wielu wymiarach, jest pojęciem kluczem, które konotuje najwyższe wartości. Co warto podkreślić, w *Punktach kazań* kaznodzieja pozostaje bardzo blisko skryptyrystycznej interpretacji. Koncentruje się na przypomnieniu roli Dziewicy Maryi w zbawczej misji Chrystusa, przez co wzrasta rola Jego matki jako współuczestniczki. Przytacza argumenty z Pisma Świętego, wzmacnia je interpretacją teologiczną, tłumacząc, że Jezus człowiek jest Chrystusem Bogiem, a jednocześnie znakiem Boskim w dziele zbawienia zapowiadającym powtórne narodzenie w duchu. Jest On chorągwią, pod którą walczy się o zbawienie, i przykładem wszelkich cnót. Znakiem ważnym, objaśnianym poprzez odniesienie do Maryi.

Ponownie pokazuje połączenie Matki z Synem, wskazując wiernym na cud dwójakiego pochodzenia Chrystusa – boskiego i ludzkiego. Obrazem Jego ziemskiego życia jest Jego matka – Matka Boża.

Chrystus narodzony z Maryi jest także znakiem dla wszystkich wierzących. K. Szyrwid, odnosząc się do początku Ewangelii wg św. Jana 3,2, sugeruje, aby kaznodzieja dla przykładu przywołał postać Nikodema, który w rozmowie z Jezusem zapewnił o swojej gotowości do przyjęcia nauki Chrystusa (*Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim* (BT, J3,2)). Kaznodzieja przypomina słowa Jezusa o konieczności odrodzenia w wierze. W argumentacji K. Szyrwid odwołuje się do autorytetu Pisma Świętego, podejmuje przy tym wątek czystości tej wiary. Polisemia słowa *czystość*, które jest także jednostką języka wartości, pozwala kaznodziei użyć go jako słowa klucza do wielu interpretacji. Każda interpretacja nacechowana jest dodatkowo silnym pierwiastkiem aksjologicznym. Tak więc czystość wiary kaznodzieja wiąże z doktryną o niepokalanym poczęciu i dziewiczą czystością Maryi. Jeżeli więc Chrystus jest tu symbolem Nowego Przymierza, nowej wiary, to Maryja ukazuje się jako przyczyniająca się do szerzenia tej czystej wiary, sama będąc symbolem jej czystej wiary.

Chrystus znak wtorem sposobem, to iest, cudem iest, iż od samego poczęcia swego wszytek był pełen cudow, y teraz iest, Duchem świętym y z Panny się począł, y zaraz był z zupełnym rozumem, dwie naturze w iedney osobie Boskiej złączone miał, narodził się bez uszczerbku żadnego panieństwa matki swey, [et]c. y teraz w najświętszym Sakramencie rozlicznych y wielkich cudow pełen iest (PK I 192).

K. Szyrwid powołuje się na kościelną naukę o niepokalanym poczęciu samej Maryi, która urodziła się bez grzechu pierworodnego i żyła na świecie bez grzechów ludzkich, co podnosi Jej ziemską postać do rangi osoby świętej<sup>10</sup>. Na określenie Maryi jest użyta w tym fragmencie kazań podniosła, rozbudowana destrukcja *Panna Najświętsza Matka Boża*:

Panna Naświę[sza] Matka Boża była bez grzechu. Naprzod bez pierworodnego, w którym się wszyscy poczynają, y rodzą, y bez innych wszytkich, których iuż przy rozumie będąc dopuszczają się małych y wielkich, albo lekkich y ciężkich. Tak Kościół S. o tym rozumie, y wierzy, dlatego y święto iey poczęcia niepokalanego święci (PK II 115).

W kontekście rozważań o życiu Chrystusa K. Szyrwid przypomina o Jego cudownym przyjściu na świat, narodzinach z matki dziewicy. Cud ten jest opisywany także przez odwołanie się do ksiąg Starego Testamentu – Księgi Wyjścia

<sup>10</sup> Dogmat o niepokalanym poczęciu został ostatecznie przyjęty w 1854 roku, jednak na lata działalności K. Szyrwida przypada istotna faza jego krystalizacji. W 1617 roku papież Paweł IV zabronił publicznie wygłaszać opinie sprzeczne z wiarą w niepokalane poczęcie NMP (Głowa, Bieda 1998, s. 268).



i Księgi Liczb. Maryja jest porównywana do krzewu ogniem płonącego, w którym anioł ukazał się Mojżeszowi, a krzew pozostał nienaruszony, oraz laski Aarona, która cudownie przez jedną noc zakwitła i wydała owoc:

Postać [Chrystusa] różne figury w starym Testamencie o iego na świat przyściu, życiu, męce, śmierci w sobie zawiera. Poczęcie iego z Panny Maryey bez naruszenia Panieństwa iey, Pokazował kierz w ogniu gorący bez naruszenia (Wj 3,1–3)<sup>11</sup>. 'Rozga Aaronowam ktora przez iedną noc rozwiła się zakwitła, y owoc dała'. Toż czyste y ze wszystkich miar niepokalane z Panny poczęcie y narodzenie przeznaczyło (Lb 17,16–26) (PK II 23–24).

### **Maryja w aspekcie swojego cudownego porodu – jako matka rodząca bez bólu**

W tradycji Kościoła naukę o niepokalanym poczęciu i dziewictwie Maryi łączono z wywiedzioną ze Starego Testamentu interpretacją, że przy porodzie Jezusa Maryja była wolna od bólu. K. Szyrwid także przypomina, że radość towarzysząca Maryi przy przyjściu na świat syna była silniejsza niż ból, którego mogłaby doświadczyć.

Inne matki z boleściami nie wypowiedzianymi rodzą, a Panna Maryja z niawypowiedzianą radością syna swego porodziła, a po staremu Panną została (PK I 169).

Kaznodzieja przedstawia Jej cudowną jedność z Chrytusem i zrozumienie swej roli w planie Bożym. Można przypuścić, że nawiązuje tu autor do dzieła św. Tomasza *Suma teologiczna*, w którym występuje też odwołanie się do słów św. Augustyna<sup>11</sup>.

### **Maryja w aspekcie innych wyjątkowych atrybutów swojej cielesności – jako matka posiadająca czystą krew**

Posługując się prawdopodobnie określeniem św. Tomasza, pisze K. Szyrwid o *krwi bardzo czystej* Maryi, co interpretuje alegorycznie jako Jej duszę bez grzechu, niesplamioną żadnymi żądzami, pozostającą też w czystości duchowej, nie tylko cielesnej. Cechy tej czystości Maryi pojawiają się w kontekście rozważań o pięknie boskim i ludzkim Jezusa jako atrybutach obojga – Matki i Syna.

'Ze poczęty był z panny Maryey krwie barzo czystey'<sup>12</sup>, ktora ni w czym niebyła zmazana, ani zlemi iakiemi, iako innych ludzi y matek, żądzami wzburzona, y iako z błotem pomieszana, przeto się barzo piękny poczał w żywocie matki swoiey (PK I 173).

<sup>11</sup> Por. św. Tomasz *Suma teologiczna* III, q. 35, a. 6, s. 148.

<sup>12</sup> Prawdopodobnie aluzja do dzieła św. Tomasza *Suma teologiczna*, III, q. 31, a. 5, s. 118–119.

W innym miejscu swoich kazań wysławia kaznodzieja nieskazitelność Maryi, układając jej czystość w szeregu innych cnót: ubóstwa, posłuszeństwa, miłości, pobożności i cierpliwości, których przykładem dla ludzi był syn Jej i Boga.

Dał przykład ubóstwa, gdy będąc Panem y dziedzicem wszystkiego, nie miał gdzie by y głowę skłonił. Czystości gdy sie z Panny sprawą Ducha s. począł. Posłuszeństwa, gdy się stał posłusznym Oycu aż do śmierci krzyżowej. Miłości przeciw nieprzyjaciołom, gdy się za nie na krzyżu modlił. Modlitwy gęstey y długiey, gdy się przez całe nocy modlił. Cierpliwości, gdy w nacięższych krzywdach tak się skromnie zachował, iż żadnego znaku obruszenia po sobie nie pokazał (PK I 67).

### **Maryja w aspekcie swego współdziału w zbawieniu – jako Matka koronująca Chrystusa**

Wymieniając najważniejsze wydarzenia w życiu Chrystusa, takie jak: narodzenie w Bogu, narodzenie ludzkie, życie na ziemi, mękę i śmierć, K. Szyrwid podaje też dzień jego poczęcia w łonie Maryi. Posługując się odniesieniem do Księgi Psalmów i czyniąc aluzję do mądrego króla Salomona, pod postacią którego jest przedstawiony Chrystus, autor *Punktów kazań* wywyższa Maryję. Przedstawia Ją jako matkę koronującą przyszłego króla, przyczyniającą się do Jego narodzin i pojawienia się na świecie. W wersetach poprzedzających przytoczone w cytacie odniesienia do Księgi Psalmów jest mowa o pięknym tronie Salomona, który jest symbolem ciała Maryi.

Dzień wcielenia Chrystusowego w żywocie Naświętszey Panny Maryey, «wynidziecie a oglądajcie corki Syonskie krola Salomona w koronie, którą go ukoronowała matka iego: (to iest, Naświęt[sza] Marya) w dzień zrękowin iego Pnp 3, 11» (PK II 124).

### **Maryja w aspekcie swojego współuczestnictwa w zbawczej śmierci Jezusa – jako Matka cierpiąca podczas ukrzyżowania**

Rysując obraz męki Chrystusa, K. Szyrwid umieszcza na samym końcu zdanie o cierpieniu Maryi pod krzyżem, Jej bólu ostrym jak miecz. Maryja jest tu określana jako Matka Najświętsza.

Cierpiał y w rzeczach do siebie należących: szaty mu były odjęte, ktore rozdarszy kaci miedzy sobą podzielili, Matka iego naświętsza niewymowney bolesci mieczem przebita. Apostołowie, uczniowie, y drudzy przyjaciele iego strachem napelnieni, rozpędzeni y przez różne mieysca w rozsypkę podani. W tym wszystkim była męka Pańska bardzo sroga, ani sercem poięta, ani słowem wymowiona (PK II 200–2001).

## Maryja w aspekcie przymiotów duchowych po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa – jako dom dla ciała i duszy Chrystusa

Symbol Maryi jako symbol domu Chrystusa pojawia się dość często w kazaniach K. Szyrwid. Niżej przytoczony fragment kazań świadczy, że nie chodzi tylko o prostą metaforę, za pomocą której ukazuje relację matka – dziecko, gdzie ciało fizyczne (łono) matki jest metaforycznie pokazane jako dom. Kaznodziei chodzi też o relację duchową, w ciele Maryi miała również zamieszkać dusza Chrystusa. Pośrednio są więc przypisywane Maryi też określone cnoty duchowe, których posiadanie czyniło Ją godną bycia *domem najpiękniejszym* dla bardzo pięknej duszy Boga.

Dusza Pana Jezusowa, iako się już przypomniało, była bardzo piękna niewypowiedzianym sposobem, przeto przystało, aby dom tej duszy tak pięknej, był napięknieszy, w którym ona miała mieszkać (PK I 173).

## Maryja w aspekcie swych rozszerzonych atrybutów – jako Kościół, czyli duchowy dom dla wierzących w Jej Syna

Nieco inne określenia i tytuły są nadawane Maryi w tych kazaniach, gdzie występuje Ona jako symbol Kościoła. Wyłania się tu postać już nie osobowa (bycie matką Chrystusa), ale symboliczna (bycie matką ludu, wszystkich wiernych). Podobnie jak wcześniej analizowane były relacje Chrystusa z Jego matką cielesną, ziemską, tak teraz próbuje kaznodzieja przedstawić relacje Chrystusa z Kościołem, mając na myśli już duchową więź. Relacje Chrystusa z Kościołem ujawniają się w kontekście porównania do małżeństwa ludzkiego, gdzie budowana jest wielopoziomowa alegoria mająca na celu ukazanie wartości więzi duchowej, opartej na nawróceniu ku nowej wierze i budowaniu nowego typu związku w małżeństwie. Często wykorzystuje K. Szyrwid w tych kontekstach określenia już użyte wcześniej i przedstawia Kościół jako istotę ziemską, cielesną, jednocześnie obdarza ją cechami nadzmysłowymi, boskimi.

Nawiązując do określenia św. Pawła, że Kościół jest *panną czystą* (por. 2 Kor 11, 2 BW), autor *Punktów kazań* rozwija je i na swój sposób interpretuje. Zakłada, że Kościół jest w stanie krzewić wiarę w sercach ludzi i sprawować nad nimi pieczę jak matka. Cudem jest możliwość rodzenia wielu dusz jednocześnie. Podobnie jak Maryja jest bez zmazy poczęta, Kościół jest symbolem czystej wiary, rodzi z radością i bez bólu.

(...) kościół zawsze jest panną czystą, y matką płodną. Panną zowie go Apostoł: «Poślubiłem was za iednego męża panną czystą stawić Chrystusowi (2 Kor 11, 2)» (...) Panną iest kościół dla czystości swoiey, matką dla dzieci, ktore rodzi. (...) wiele tysięcy rodzi, czego nie może żadna inna matka, rzadka bliźnięta rodzi, y to z niewypowiedzianą boleścią (PK I 220–221).

Odwołując się do rozważań o równości ludzi różnego stanu, K. Szyrwid podkreśla, że w wierze wszyscy stają się równi, wszyscy uzyskują stan wysoki.

(...) inne matki rodzą syny y corki takiego stanu, iakiego same są. Uboga ubogie dziecię rodzi, niewolnica niewolnika, ślachcianka ślachcica, księżna ksiązę, krolowa krolewica. Lecz kościół rodzi wszystkich wysokiego rodu, rodzi syny Boże przysposobione, rodzi krolewice, książęta krolestwa niebieskiego, rodzi święte, bardzo piękne (PK I 220–221).

Podobnie jak Maryja pozyskała wiele łask i stała się świętą dzięki temu, że była matką Chrystusa, Kościół zyskuje piękne tytuły dzięki związkowi z Chrystusem: staje się królową, sędzią, światłością świata. Określenia te czerpie kaznodzieja z różnych miejsc Księgi Psalmów i Ewangelii wg św. Jana, dopasowując do treści samodzielnie formułowanych myśli i skojarzeń.

Tymże sposobem y Chrystus daie kościołowi swemu tytuły swoje. 『On iest Krolem (Ps 2; Ps 45;)], kościół iest krolową. 『On iest sędzią (Ps 2; Ps 45)], dał y kościołowi aby sądził y teraz na ziemi przez kapłany, y na końcu świata. Apostołowie y inni większy święci będą sędziami, y wespoł z Chrystusem będą sądzić. 『Chrystus iest światłość świata (J 8,12)], dał y kościołowi to imię (PK I 222 – 223).

Kościółowi poświęca K. Szyrwid wiele uwagi w swoich kazaniach, mówiąc o pełnionych przez niego funkcjach i misji, jednak brak tam dosłownych powiązań z postacią Maryi, na które chcieliśmy zwrócić uwagę, uwzględniając cel niniejszego artykułu. Wątki dotyczące Kościoła mogą być przedmiotem specjalnego opracowania w przyszłości.

## Wstępne wnioski i perspektywa dalszych badań

Postać Najświętszej Maryi Panny w kazaniach K. Szyrwida jest przedstawiona wielowymiarowo, kaznodzieja ukazuje Ją jako postać historyczną – Maryję z Nazaretu, matkę Jezusa, w dyskursie wiary jako Matkę Boga, współuczestniczącą w planie zbawienia ludzi oraz jako rozszerzenie alegoryczne – jako postać symboliczną, przedstawioną obrazowo przez odwołanie do Pieśni nad Pieśniami jako Oblubienicę – Kościół Chrystusa.

Do Maryi ukazanej w aspekcie historycznym należy profil z jej wizerunku, który przedstawia Ją jako kobietę niskiego rodu. Fakt ten w kategoriach języka wartości służy jako argument na rzecz równości wszystkich w oczach Boga i nagrody, jaka czeka wszystkich służących Bogu jak Maryja.

Jeśli chodzi o obraz Maryi w aspekcie wiary, to jest Ona ukazana przede wszystkim jako istota ludzka (stworzona) i wybrana ze względu na swoje przymioty, jako osoba posiadająca wolną wolę, ale umiejąca się podporządkować Bożemu planowi (posłuszna).

W homiliach autora *Punktów kazań* nie został opisany wygląd zewnętrzny Maryi, podkreślana jest tylko czystość Jej ciała i krwi. W tradycji średniowiecznej opisy Maryi częściej prezentowały piękno cielesne kobiety, chociaż i wówczas łączone ono było z pięknem duchowym: „Maryi, Matce Boga, przysługuje najwyższe piękno duchowe, zatem i cielesne winno w takim samym stopniu odpowiadać” (Ostaszewska 2001, s. 39). Bardzo rozbudowane opisy wyglądu Maryi zawiera *Rozmyślanie przemyskie* (Krażyńska, Mika 1998). Jednak już J. Wujek nie poświęca wiele uwagi wyglądowi Maryi, w jego kazaniach dominują opisy takich cech Maryi, jak: pokora, posłuszeństwo, ubóstwo, czystość, wstyd paniński, brak pożądania, pobożność, wiara. Akcentowane więc jest piękno duchowe, które ujawnia się poprzez wyżej wymienione zalety. W swoich rozważaniach o Maryi bardzo często posługuje się też J. Wujek symboliką biblijną, pochodzącą z różnych ksiąg Pisma Świętego (Migdał 2004, s. 403–404). Mamy więc podobne tendencje w opisie obrazu Maryi u obu kaznodziejów. W kazaniach K. Szyrwiada, podobnie jak w kazaniach J. Wujka, jest realizowany ideał piękna, w którym cechy zewnętrzne, fizyczne, schodzą na drugi plan, oddając pierwszeństwo walorom moralnym (por. Ostaszewska 2001, s. 82–83).

Cechą następną, dotyczącą opisu obrazu Najświętszej Maryi Panny, jest swoisty ascetyzm w posługiwaniu się słowem, nazwą. W swoich kazaniach nie sięga autor po podniosłe wyrazy, wszystkie one są dokładnie dopasowane do treści, nie stosuje też określeń upiększających tekst. Najczęstszym określeniem Maryi są nazwania, w których składzie jest wyraz *Panna*. W różnych okresach rozwoju piśmiennictwa polskiego występowały też podobne sposoby nazywania Maryi oddające najważniejsze przejawy kultu maryjnego. Jak wynika z badań Mariana Kucały, najczęściej występującym określeniem maryjnym było w polszczyźnie średniowiecznej słowo *Matka*, powiązane z reguły z przydawkami dookreślającymi jego znaczenie: *Boska, Boża, Święta, Najświętsza, Błogosławiona, wierna, prawa, niepokalana, wielebna, dostojna, miła, słodka* (Kucała 1988, s. 135–143). Podobne określenia dominują też w *Postylli mniejszej* J. Wujka, również opartej na interpretacji Pisma Świętego. Są to wyrażenia typu: *Panna Maryja, Panna Najświętsza, Panna Błogosławiona* (Migdał 2004, s. 406). Nieco bardziej rozbudowane i obrazowe nazwy występują natomiast w utworach poetyckich (Bieńkowska 2000) lub cudownych wizerunkach Najświętszej Maryi Panny, a najbardziej rozbudowane są określenia potoczne (Umińska-Tytoń 2000). Podobne wnioski o ascetyczności nazw biblijnych, a w szczególności nazw sakramentów w kazaniach K. Szyrwiada, formułuje też Anna Paluszak-Bronka. Porównując je z odpowiednimi nazwami w kazaniach Piotra Skargi, autorka zaznacza, że nazewnictwo używane przez K. Szyrwiada na tle stosowanego przez P. Skargę jest ubogie i mało zróżnicowane, i doszukuje się przyczyn takiego stanu rzeczy. Ważne tu, naszym zdaniem, jest stwierdzenie: „Dysproporcje te wynikają z faktu, że Szyrwid, pisząc

kazanie o Eucharystii, nie rozwijał myśli, a odsyłał głównie do tekstu Pisma Świętego, w którym nie odnajdujemy wielu nazwań dla tego sakramentu” (Paluszak-Bronka 2018, s. 221–222). Potwierdza to nasze obserwacje dotyczące ogólnego ukierunkowania kazań K. Szyrwida w ścisłym powiązaniu jego homilii z tekstem biblijnym.

Obraz Matki Boskiej jest przedstawiany prawie wyłącznie w kontekście rozważań o Chrystusie, w centrum zainteresowania kazań znajduje się Chrystus (szerzej Rutkovska 2016). Wszystkie inne postacie są podporządkowane Jego Osobie i Jego misji. Potwierdza się tu tylko spostrzeżenie sformułowane przez biblistów, że wielkość i niezwykła rola Maryi płynie z Jej szczególnej i nierozzerwalnej łączności z Chrystusem (Napiórkowski 2016, s. 65). Możemy więc wysnuć wniosek, że obraz Maryi w kazaniach K. Szyrwida nie odbiega za bardzo od tego, który został przedstawiony w tekstach Nowego Testamentu i zrekonstruowany przez biblistów (Szląga 2002).

Zakładając moralizatorsko-dydaktyczne ukierunkowanie kazań jezuickich owego okresu, polegające na interpretacji Pisma Świętego, zaznaczyliśmy tę cechę jako podstawową też w postylli kaznodziei. Możemy w niej dostrzec częste cytowanie różnych miejsc Pisma Świętego, poszukiwanie symboli przydatnych do ilustracji postawionych też w różnych księgach Starego i Nowego Testamentu. Warto tu podkreślić, że w interpretacji cytatów biblijnych K. Szyrwid pozostaje samodzielny. Wyrazistość jego kazań nie polega tylko na przekazaniu treści w nich zawartych. Tworzy on własne obrazowe sceny, a symbole umiejętnie rozwija<sup>13</sup>, używając powtórzeń w obrębie jednego punktu lub wracając do tych samych scen i symboli w różnych kazaniach. To zamiłowanie do powtarzania jest ważną cechą stylu litewskiego kaznodziei, co uwidoczniło się już wcześniej przy badaniu warstwy cytatowej występującej w jego tekście (Rutkovska 2016).

Najbardziej wyrazistą cechą, niejednokrotnie wymienianą przy prezentacji obrazu Najświętszej Maryi Panny, jest Jej niepokalane poczęcie, kult szerzony szczególnie przez jezuitów. To oni w znacznym stopniu przyczynili się do rozwoju mariologii i maryjności, powstawały całe traktaty o udziale Maryi w dziele odkupienia. Drukowali liczne książki maryjne, zakładali dziesiątki maryjnych kongregacji, bractw, unii i stowarzyszeń (więcej zob. Napiórkowski 2016, s. 85; Bednarz 1964, Grzebień 1996). Jezuitki koncentrowali się na treściach religijnych o charakterze dydaktyczno-moralizatorskim, a ich ulubionym tematem była Najświętsza Maryja Panna. Najbardziej dyskutowanym problemem teologicznym tego okresu było bez wątpienia niepokalane poczęcie (por. też Mazurkiewicz 2000, s. 158). Nawet na podstawie tak skrótowej analizy tekstu kazań

<sup>13</sup> O symbolice w kazaniach K. Szyrwida zob. też Mykolaitytė 2008; Vaitkevičiūtė 2005; Kuolys 1987.

K. Szyrwida możemy stwierdzić, że utwór litewskiego kaznodziei odzwierciedla ten aspekt działalności religijnej jezuitów.

Opracowania poświęcone postaci Maryi w tekstach kazań polskich prezentują się dość licznie. Jednak homilie autora *Punktów kazań*, autora piszącego po litewsku i po polsku, nie były przedmiotem analizy. Naszkicowany tu obraz Maryi widoczny w jego utworze świadczy o tym, że będąc wiernym podstawowym zasadom religijności propagowanej przez jezuitów, szukał on własnych sposobów opisu wielu zjawisk, obrazowo przedstawiał postacie biblijne. Wydaje się, że w pełni zrozumieć niezależne myślenie i ocenić zdolności twórcze homilety możemy, porównując jego kazania z najbardziej popularnymi i znanymi w owej dobie w Wilnie utworami – maryjnymi kazaniem J. Wujka, P. Skargi, M. Reja, S. Dambrowskiego. Poczynione wstępne spostrzeżenia, wynikające z tych porównań, i fragmentaryczne uwagi o cechach wspólnych i odmiennych w dziele K. Szyrwida i w utworach wybitnych przedstawicieli polskiej sztuki kaznodziejskiej, zakładają potrzebę dalszych szczegółowych badań w tym zakresie.

## Bibliografia

- Bartmiński, J. (2007). *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bednarz, M. (1964). Jezuci a religijność polska (1564–1640), *Nasza Przeszość*, 20, 149–224.
- Bieńkowska, D. (2000). Językowy wizerunek Matki Boskiej w pieśniach maryjnych. W: E. Woźniak (red.), *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy*. Materiały z konferencji 11–14 maja 1999 r. Cz. 1 (307–316). Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.
- Głowa, S., Bieda, I. (1998). *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Grzebień, L. (1996). *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*. (Hasła: religijność, duchowość). Kraków: Wydawnictwo WAM – Księży Jezuci. Pozyskano z: <http://www.jezuici.krakow.pl/cgi-bin/rjbo?b=enc&n=5558&q=0> [data dostępu: 1.12.2020].
- Kiszkiwiak, K. (2014). Argumentacja hagiograficzna w tekstach maryjnych Piotra Skargi (Na przykładzie utworu PT. Na przesławne i wesołe światu wszystkimu narodzenie Dziewice Matki Bożej, kazanie krótkie), *Senoji Lietuvos literatūra* (35–36). *Petrus Skarga ir Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kultūra*, 154–18.
- Kolbuszewski, K. (1921). *Postyllografja polska XVI i XVII wieku*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności. Pozyskano z: <https://pbc.gda.pl/dlibra/publication/51486/edition/44765/content> [data dostępu: 20.12.2020].

- Komorowska, M. (2015). Kształt edytorski postylli polskich XVI i XVII wieku – w poszukiwaniu staropolskich konwencji wydawniczych, *Terminus*, 17, 3 (34), 317–367. DOI: 10.4467/20843844TE.15.011.5093.
- Krażyńska, Z., Mika, T. (1998). Maryja w „Rozmyślaniu przemyskim”, *Studia Warmińskie* 35, 31–46.
- Kucała, M. (1988). Od Bogurodzicy do Madonny. Nazywanie Matki Boskiej w historii języka polskiego. W: M. Karpluk, J. Sambor (red.), *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane* (133–144). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kuolys, D. (1987). *Dvi tikrybi turi tiesa...* J. Bretkūnas ir K. Sirvydas kultūros stilių kaitoje, *Pergalė*, 6, 138–148.
- Maciuszko, J. (1987). *Ewangelicka postylografia polska XVI–XVIII wieku. Charakterystyka – analiza porównawcza – recepcja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe ChAT.
- Mazurkiewicz, R. (2000). „Matka Boga i człowieka”. Macierzyństwo Maryi w polskim piśmiennictwie średniowiecznym (przegląd ważniejszych motywów), *Salvatoris Mater*, 2, 157–179.
- Migdał, J. (2004). „Wszystka święta, wszystka piękna, wszystka niepokalana” – o pięknie Najświętszej Maryi Panny w „Postylli mniejszej” Jakuba Wujka. W: A. Tomecka-Mirek (red.), *Piękno materialne. Piękno duchowe*. Materiały z konferencji, 19–21 maja 2003 r. (401–408). Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.
- Mykolaitytė, A. (2008). Barokiškėji K. Sirvydo „Punktų sakymų” ornamentai. W: V. Šeferis (red.), *Baltų kalbos ir literatūros mokslų konferencijos pranešimų rinkinys* (109–118). Brno: Masarykova universita.
- Napiórkowski, A. (2016). *Maryja jest piękna. Zarys mariologii i maryjności*. Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II.
- Ostaszewska, D. (2001). *Postać w literaturze. Wizerunek staropolski, obrazy-konwencje-stereotypy*. Katowice: Wydawnictwo Gnome.
- Paluszak-Bronka, A. (2018). O sakramencie Eucharystii w „Punktach kazań” Konstantego Szyrwida na tle mów Piotra Skargi, *Slavistica Vilnensis* 63, 215–229.
- Pawlak, W. (2005). *Koncept w polskich kazaniach barokowych*. Warszawa: IBL PAN.
- Pawlak, W. (2016). Teoria kaznodziejstwa w Polsce wobec reformy trydenckiej (do połowy XVII wieku). Rekonesans. W: J. Dąbkowska-Kujko (red.), *Formowanie kultury katolickiej w dobie potrydenckiej. Powszechność i narodowość katolicyzmu polskiego* (435–496). Warszawa: Wydawnictwa UW.
- Rutkovska, K. (2018). Języki piśmiennictwa religijnego na terenie WKŁ w XVII wieku. Dwujęzyczna postylla katolicka Konstantego Szyrwida, *Slavistica Vilnensis* 63, 87–106.
- Rutkovska, K. (2016). „Punkty kazań” Konstantego Szyrwida – zabytek piśmiennictwa litewskiego i polskiego z pierwszej połowy XVII wieku, Vilnius: Lietuvių kalbos institutas.
- Rutkovska, K. (2013). O tekście polskim „Punktów kazań” Konstantego Szyrwida. W: Z. Šimėnaitė (red.), *Leksikografija ir leksikologija 3. Konstantino Sirvydo darbai ir jo epocha* (206–229). Vilnius: Lietuvių kalbos institutas.



- Rutkowska, J. (2012). *Językowy obraz Bożej Matki w XIX- i XX-wiecznych czytankach i kazaniach majowych* (rozprawa doktorska), Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pozyskano z [https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/5648/1/Rutkowska\\_Joanna\\_PhD.pdf#page=8&zoom=auto,-53,411](https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/5648/1/Rutkowska_Joanna_PhD.pdf#page=8&zoom=auto,-53,411) [data dostępu: 20.02. 2021].
- Szlaga, J. (2002). Maryja i Kościół w Nowym Testamencie, *Salvatoris Mater*, 4, 2, 26–35.
- Umińska-Tytoń, E. (2000). Uroczyste i potoczne nazwy Matki Bożej czczonej w cudownych wizerunkach. W: E. Woźniak (red.), *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy*. Materiały z konferencji, 11–14 maja 1999, Cz. 1 (295–306). Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.
- Vaitkevičiūtė, V. (2005). *Pamokslo raiška ir adresatas, Senosios raštijos profiliai*. Vilnius: Lietuvių literatūros ir tautosakos institutas.
- Vaitkevičiūtė, V. (2013). Konstantino Sirvydo „Punktai sakymų”. Baroko pamokslo ypatumai. W: Z. Šimėnaitė (red.), *Leksikografija ir leksikologija 3. Konstantino Sirvydo darbai ir jo epocha* (256–281). Vilnius: Lietuvių kalbos institutas.
- Vasiliauskienė, V. (2016). *Konstantino Sirvydo „Punktų sakymų“ struktūra, turinys ir šaltiniai*. Vilnius: Lietuvių kalbos institutas.
- Wójcik-Cifoletti, M. (2010). Muza Alberta Inesa. Maryjny cykl ód w „Lyricorum centuria I” (1655), *Terminus*, 12, 2 (23), 178–198.

## Źródła

- BT – Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekł. z jęz. oryg., oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, red. nauk. Augustyn Janowski et al., tł. Ksiąg Władysław Borowski et al., wyd. 3 na nowo wydane i popr., Poznań: wydawnictwo Pallotinum, 1997.
- PK I – *Konstanty Szyrwid. Punkty kazań od Adwentu do Postu*. Wydanie krytyczne, opracowały Virginija Vasiliauskienė, Kristina Rutkowska, 2015, Vilnius: LKI, 824 s.
- PK II – *Konstanty Szyrwid. Punkty kazań na Wielki Post*. Wydanie krytyczne, opracowały Virginija Vasiliauskienė, Kristina Rutkowska, 2015, Vilnius: LKI, 556 s.
- Św. Tomasz z Akwinu, 1962–1986, *Suma teologiczna I–III*, przeł. Stanisław Bełch (i inni) I–XXXIV, wydanie 2, Londyn: Wydawnictwo „Veritas”.
- WF2013 – *Biblia* w przekładzie ks. Jakuba Wujka z 1599 i transkrypcji typu „B” ks. Janusza Frankowskiego, Warszawa: Oficyna wydawnicza „Vocatio”, 2013.

## STRESZCZENIE

Artykuł jest poświęcony analizie postaci Najświętszej Maryi Panny w postylli K. Szyrwida *Punkty kazań*, wydanej w pierwszej połowie XVII wieku w Wilnie. Jest to pierwszy utwór oryginalny napisany w języku litewskim na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego i przetłumaczony na język polski. Jak wynika z przeprowadzonych badań, przysługuje Maryi cały szereg cech osobowych i symbolicznych, a Jej postać jest przedstawiana tylko i wyłącznie w kontekście rozważań o ludzkiej i boskiej naturze Chrystusa. W swoich kazaniach K. Szyrwid nie używa barwnych i rozbudowanych określeń Maryi, wykorzystuje natomiast różnorodne sposoby argumentacji przy prezentacji Jej cech, często posługuje się porównaniem, wykorzystuje symbolikę biblijną oraz wykazuje się oryginalną interpretacją przytaczanych odniesień biblijnych.

Opracowania poświęcone postaci Maryi w tekstach kazań polskich prezentują się dość licznie. Nie były jednak w tych analizach wykorzystywane kazania K. Szyrwida, autora piszącego po litewsku i po polsku. Obraz Maryi naszkicowany w jego utworze świadczy o tym, że, będąc wiernym podstawowym zasadom religijności propagowanej przez jezuitów, szukał on własnych sposobów opisu wielu zjawisk, obrazowo przedstawiał postacie biblijne. Wstępna analiza porównawcza obrazu Maryi utrwalonego przez autora w jego postylli z obrazem przedstawionym w *Postylli mniejszej* J. Wujka wykazała wiele cech wspólnych, związanych ze sposobem propagowania kultu maryjnego przez jezuitów. Te wstępne porównania zakładają potrzebę dalszych badań nad tekstem K. Szyrwida, odszukania jego miejsca i określenia jego wkładu w rozwój polskiej pobożności maryjnej.

KRISTINA RUTKOVSKA

Centrum Polonistyczne Uniwersytetu Wileńskiego

Vilniaus universitetas

Filologijos fakultetas

Polonistikos centras

Universiteto g. 5, Vilnius, LT-01513